

Księga Izajasza

Rozdział 42

1. Oto mój sługa, którego wspieram, mój wybrany, którego sobie upodobała moja dusza. Dałem mu swojego Ducha, on przyniesie narodom sąd. 2. Nie będzie wołał ani się wywyższał, nie będzie słyszeć jego głosu na ulicy. 3. Trzciny nadłamaney nie złamie, a knota tłącego się nie zagasi. Wyda sąd według prawdy. 4. Nie ustanie ani się nie zniechęci, dopóki nie utrwali sądu na ziemi, a jego prawa będą oczekiwać wyspy. 5. Tak mówi Bóg, JAHWE, który stworzył niebiosy i je rozpostarł; który rozszerzył ziemię i to, co się z niej rodzi; który daje tchnienie ludziom mieszkającym na niej i ducha tym, co po niej chodzą. 6. Ja, JAHWE, wezwałem cię w sprawiedliwości i ująłem cię za rękę, będę cię strzegł i dam cię jako przymierze dla ludu, jako światłość dla narodów; 7. Abyś otwierał oczy ślepym, wyprowadził więźniów z ciemnicy i z więzienia tych, co siedzą w ciemności. 8. Ja, JAHWE, to jest moje imię, a mojej chwały nie oddam innemu ani mojej czci — rzeźbionym posągom. 9. Oto nastąpiły pierwsze rzeczy, a ja ogłaszam nowe; zanim się zaczną, dam wam o nich słyszeć. 10. Śpiewajcie JAHWE nową pieśń, jego chwałę od krańców ziemi, wy, którzy się w morzu pławicie, i wszystko, co w nim jest, wyspy i ich mieszkańcy. 11. Niech podniosą głos pustynia i jej miasta oraz wsie, w których mieszka Kedar. Niech wykrzykują mieszkańcy skały, niech wołają ze szczytu gór. 12. Oddajcie cześć JAHWE i głoscie jego chwałę na wyspach. 13. JAHWE wyruszy jak mocarz, jak mąż waleczny wzbudzi swoją gorliwość. Zawoła, nawet zagrzmi i odniesie zwycięstwo nad swoimi wrogami; 14. *Mówiąc*: Milczałem dość długo, w spokoju wstrzymywałem się; ale teraz będę krzyczeć jak rodząca, spustoszę i pożrę wszystkich razem. 15. Góry i pagórki zamienię w pustynię i całą ich zieleń wysuszę. Zamienię rzeki w wyspy, a jeziora wysuszę. 16. Powiodę ślepych drogą, której nie znali, poprowadzę ich ścieżkami, o których nie wiedzieli. Ciemność zamienię w światłość przed nimi, a miejsca nierówne — w równinę. To są rzeczy, które dla nich uczynię, a nie opuszczę ich. 17. Cofną się i bardzo zawstydzą się ci, którzy ufają rzeźbionym posągom, którzy mówią odlanym posągom: Wy jesteście naszymi bogami. 18. O głusi, słuchajcie! Wy, ślepi, przejrzyjcie, abyście widzieli. 19. Kto jest ślepy, jeśli nie mój sługa, i głuchy, jeśli nie mój posłaniec, którego posłałem? Kto jest tak ślepy jak *ten*, który jest doskonały, kto tak ślepy jak sługa PANA? 20. Widzi wiele rzeczy, lecz nie zważa na nie; otwarte ma uszy, ale nie słucha. 21. JAHWE go sobie upodobał ze względu na swoją sprawiedliwość; wywyższy prawo i uczyni je sławnym. 22. Ale ten lud jest złupiony i ograbiony, wszyscy spętani są w ciemnicach; wydani są na łup, a nie ma nikogo, kto by ich wybawił; wydani są na rabunek, a nikt nie mówi: Oddaj. 23. Kto z was nakłoni na to ucha? Kto usłyszysz i posłucha na przyszły czas? 24. Kto wydał Jakuba na rabunek, a Izraela łupieżcom? Czy nie JAHWE, przeciwko któremu zgrzeszyliśmy? Nie chcieli bowiem kroczyć jego drogami ani słuchać jego prawa. 25. Dlatego JAHWE wylał na niego zapalczywość swego gniewu i gwałtowną wojnę. Rozgorzała wokół niego, lecz on tego nie poznał, paliła go, ale nie wziął tego do serca.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓLCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski